



**Magiczny
Kraków**

Już za miesiąc rywalizacja Radwańskiej z Szarapową

2015-01-10

Już tylko miesiąc został do jednego z największych wydarzeń sportowych w kraju w 2015 roku z udziałem czołowych tenisistek świata - Agnieszki Radwańskiej i Marii Szarapowej. Obie wystąpią w Kraków Arenie w dniach 7-8 lutego w spotkaniu I rundy Grupy Światowej Fed Cup by BNP Paribas: Polska - Rosja. Bilety można kupić na www.abilet.pl

- Mam nadzieję, że wygramy, ale łatwo nie będzie. I to niezależnie od tego, czy przyjdzie walczyć z ich pierwszą, czy też drugą rakieta w drużynie. W Kraków Arenie już byłam na gali bokserskiej i mogę zapewnić, że hala robi naprawdę duże wrażenie. Mam nadzieję, że na naszym spotkaniu w lutym będzie pełna- uważa Agnieszka Radwańska.

Szósta obecnie tenisistka świata po raz pierwszy w karierze rozegra oficjalny mecz w swoim rodzinnym mieście. Po drugiej stronie siatki stanie natomiast na pewno wiceliderka rankingu WTA Tour - Maria Szarapowa, wracająca do reprezentacji po trzyletniej przerwie.

Obie się znają bardzo dobrze. Ich ostatni, zacięty trzysetowy pojedynek w październiku w turnieju masters - WTA Finals w Singapurze, zapowiada wielkie emocje w Krakowie.

- Podobieństwo ze zbliżającym się lutowym meczem Fed Cup by BNP Paribas jest takie, że też grałyśmy wówczas w hali i na twardym korcie. Ja wyszłam z grupy do półfinału, ale to Maria wygrała mecz, więc teraz będę chciała ją pokonać. Myślę, że 15 tysięcy polskich kibiców na trybunach stanowić będzie dla mnie dodatkową motywację - podkreśla Radwańska.

Trybuny Kraków Areny mogą pomieścić 15 tysięcy widzów, a rekordowa frekwencja w historii rozgrywek Fed Cup by BNP Paribas wynosi 15 700 osób. Jednak jest realna szansa na poprawę tego wyniku.

- Kraków Arena to taki troszkę mniejszy Stadion Narodowy, z 15-tysięczną widownią, ale my mierzymy w pełne trybuny. Ale kto wie, bo sygnały, jakie otrzymujemy w kwestii sprzedaży biletów, wskazują na bardzo duże zainteresowanie kibiców. Co prawda nie rozmawialiśmy jeszcze z władzami Krakowa, ale myślę, że jeśli zajdzie taka konieczność, to chyba miasto nie będzie miało nic przeciwko powiększeniu trybun. Być może powalczymy o rekord frekwencji, kto wie - twierdzi Piotr Szkiełkowski, Wiceprezes Polskiego Związku Tenisowego ds. Organizacyjnych.

Trudno się dziwić dużemu zainteresowaniu, jakie towarzyszy meczowi Polska - Rosja. Strona rosyjska już oficjalnie potwierdziła przyjazd Szarapowej do Krakowa. Trwają rozmowy z innymi czołowymi tenisistkami z tego kraju, a kapitan Anastazja Myskina może wybierać pomiędzy: Jekateriną Makarową (11. w rankingu), Anastazją Pawliuczenkową (24.), Swietłaną Kuzniecową (27.) i siódmą deblistką świata Jeleną Wiesniną, która występuje na co dzień w parze z Makarową.

Rosja zdobywała to trofeum czterokrotnie (w latach 2004-05 i 2007-08), a obecnie zajmuje trzecie miejsce w rankingu narodowych drużyn Międzynarodowej Federacji Tenisowej (ITF). Polska jest w nim



**Magiczny
Kraków**

siódma.

Kapitan Tomasz Wiktorowski na grudniowej konferencji Polskiego Związku Tenisowego podał szeroki skład swojej drużyny. Potwierdził, że liderką będzie Agnieszka Radwańska, szanse na powołanie do gry w reprezentacji mają również: Magda Linette – 133. na świecie, Katarzyna Piter – 156., Paula Kania – 163., Urszula Radwańska – 179. oraz deblistki Klaudia Jans-Ignacik (60. w grze podwójnej) i Alicja Rosolska (61.).